

# Jerzy A. Kulesza

---

## Obligatoryjne orzekanie kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych : na podstawie art. 40 § 1 k.k.

---

Palestra 27/9(309), 42-51

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY A. KULESZA

## OBLIGATORYJNE ORZEKANIE KARY DODATKOWEJ POZBAWIENIA PRAW PUBLICZNYCH (na podstawie art. 40 § 1 k.k.)

*Artykuł obejmuje krótkie wprowadzenie historyczne, omówienie ustawowych warunków orzekania kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 k.k. oraz ocenę tych warunków dokonaną w powiązaniu z treścią kary pozbawienia praw publicznych i wynikającymi z jej orzeczenia prawnymi skutkami skazania.*

### I

Na pierwszym miejscu w katalogu kar dodatkowych, zawartym w art. 38 k.k., wymieniona jest kara pozbawienia praw publicznych. Była ona znana już w odległych czasach historycznych<sup>1</sup> i podlegała ciągłej ewolucji. Szeroko stosowano ją na ziemiach Polski w okresie zaborów i po odzyskaniu niepodległości bądź to jako karę dodatkową, bądź też jako prawny skutek skazania.<sup>2</sup>

Cechą charakterystyczną pozbawienia skazanego uprawnień publicznych w owym czasie był z reguły automatyzm utraty tych praw. Już sam fakt skazania na określonej karę lub za określone przestępstwo powodował najczęściej z mocy prawa pozbawienie całego szeregu praw publicznych, będące z reguły skutkiem skazania. Tego rodzaju rozwiązanie legislacyjne było niezadowolające, gdyż pozbawienie praw publicznych w zasadzie pozostawało poza oceną sądu.

Dlatego też kodyfikacja karna z 1932 r. odstąpiła od systemu prawnych skutków skazania i przyjęła system stosowania środków penalnych w postaci kar zasadniczych i kar dodatkowych oraz środków zabezpieczających. Przewidywała ona dwie kary dodatkowe w postaci utraty praw publicznych (art. 44 lit. „a” k.k. z 1932 r.) oraz utraty obywatelskich praw honorowych (art. 44 lit. „b”), które odpowiadają w swej treści karze pozbawienia praw publicznych zawartej w art. 39 k.k. z 1969 r.

Na tle owych przeobrażeń ustawodawstwa karnego znamieną jest wypowiedź A. Mogilnickiego o przyszłości kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych: „Z biegiem czasu zakres pozbawienia praw zmniejsza się coraz bardziej, każdy niemal nowy akt ustawodawczy w tym zakresie przynosi coraz większe ograniczenie tego zakresu na korzyść skazanego. (...) Z kary w ścisłym znaczeniu tego wyrazu pozbawienie praw zmienia się coraz bardziej w środek zapobiegawczy i aczkolwiek z punktu widzenia techniki ustawodawczej figuruje jeszcze w liczbie kar dodatkowych, to jednak co do treści nabiera coraz bardziej charakteru środka ochrony społeczeństwa przed szkodliwą działalnością jednostek napiętnowanych na polu politycznym i po części społecznym”.<sup>3</sup>

Wizja ewolucji pozbawienia praw publicznych jako środka penalnego przedstawiona przez A. Mogilnickiego nie sprawdziła się jednak. Kodeks karny z 1969 r.

<sup>1</sup> Analizę historyczną tej kary na tle porównawczym przeprowadził A. Mogilnicki: *Kary dodatkowe*, Warszawa 1907, s. 191 i n.

<sup>2</sup> Zob. E. Krzymuski: *System prawa karnego ze stanowiska nauki i trzech kodeksów obowiązujących w Polsce, Część I ogólna*, Kraków 1921, s. 218—221, 232—236, 243—248.

<sup>3</sup> A. Mogilnicki: *Zakres pozbawienia praw w nowym kodeksie karnym*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1933, nr 51, s. 805.

utrzymał karę dodatkową pozbawienia praw publicznych tak w formie obligatoryjnej jak i fakultatywnej, a w innych niż karne przepisach prawnych dostrzega się prawne skutki skazania,<sup>4</sup> związane z orzeczeniem kary pozbawienia praw publicznych.<sup>5</sup> Ponadto w ostatnim dziesięcioleciu rozważano potrzebę rozszerzenia podstaw orzekania kary pozbawienia praw publicznych.<sup>6</sup>

Tendencje do stosowania kary pozbawienia praw publicznych nie tylko nie słabną, ale wręcz odwrotnie, nasilają się. Świadczy o tym zwłaszcza przepis art. 49 ust. 3 dekretu z dnia 12.XII.1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. Nr 29, poz. 154) i art. 4 ust. 4 dekretu z dnia 12.XII.1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz. U. Nr 29, poz. 156), utrzymane w pewnym zakresie w mocy przez ustawę z dnia 18.XII.1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego (Dz. U. Nr 41, poz. 272).

Kara ta, ograniczająca sferę uprawnień o zasadniczej randze,<sup>7</sup> w każdym rozwiniętym społeczeństwie nabiera szczególnego znaczenia, usuwa bowiem skazanego z nurtu życia społecznego i politycznego oraz piętnuje w oczach opinii publicznej. Uzasadnia to potrzebę zwrócenia uwagi na tę karę, omówienia ustawowych przesłanek jej orzekania i podjęcia próby dokonania oceny tych przesłanek, tym bardziej że zagadnienie to kompleksowo nie zostało dotychczas opisane w literaturze. Trudno byłoby jednak uczynić to w ramach jednego artykułu, dlatego też w niniejszym opracowaniu skoncentruję się na problematyce obligatoryjnego orzekania pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 k.k.

## II

Z mocy art. 40 § 1 k.k. obligatoryjne orzekanie kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych następuje w razie skazania:

- 1) na karę śmierci albo na karę 25 lat pozbawienia wolności,
- 2) za zbrodnię przeciwko podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,
- 3) za inną zbrodnię popełnioną w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Jak wynika z treści tego przepisu, ustawodawca, określając warunki orzekania pozbawienia praw publicznych, oparł się na trzech kryteriach. Pierwsze z nich — to rodzaj wymierzonej kary, drugie — ciężar gatunkowy popełnionego czynu, a trzecie — cel osiągnięcia korzyści majątkowej.<sup>8</sup>

1. W art. 40 § 1 pkt 1 k.k. ustawodawca stanął na stanowisku, że skazany na najsurowsze kary, tj. karę śmierci albo 25 lat pozbawienia wolności, nie powinien korzystać z praw publicznych. Pozbawienie tych praw jest tu swego rodzaju auto-

<sup>4</sup> Szerzej o prawnych skutkach skazania piszą S. Pławski: Zagadnienie kar dodatkowych i skutków skazania, *NP* 1968, nr 1, s. 13—24 oraz J. Waszczyński: Prawne skutki skazania, *PiP* 1968, nr 11, s. 807—818.

<sup>5</sup> Zob. w tej kwestii: W. Świda (w.): I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 201; J. Kulesza: Treść kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych, „*Problemy Praworządności*” 1980, nr 6, s. 39—40; tenże: Problemy odbycia kar dodatkowych przewidzianych w art. 38 pkt 1—4 k.k., „*Problemy Praworządności*” 1981, nr 12, s. 42 i n.

<sup>6</sup> J. Bafia: Kilka uwag zasadniczych co do sporu o politykę karną, *PiP* 1982, nr 7, s. 107.

<sup>7</sup> Zob. J. Kulesza: Treść kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych (...), *op. cit.*, s. 28 i n.

<sup>8</sup> L. Lernell: Wykład prawa karnego — Część ogólna, t. II, Warszawa 1971, s. 77.

matycznym pogłębieniem represji wynikającej z orzeczenia kary zasadniczej. Ów automatyzm w wymiarze tej kary upodabnia ją w znacznym stopniu do prawnego skutku skazania.<sup>9</sup>

Zgodnie z treścią art. 44 § 2 k.k., w razie skazania na karę śmierci sąd orzeka pozbawienie praw publicznych na zawsze. Rola sądu sprowadza się tu raczej do rejestracji skazania na tę karę niż do orzekania jej wedle ogólnie obowiązujących zasad sądowego wymiaru kary. Obowiązkiem bowiem sądu jest nie tylko wymierzenie tej kary dodatkowej, ale i wymierzenie jej w jedynym możliwym, bezwzględnie oznaczonym wariantcie. W innych wypadkach pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 k.k. rola sądu sprowadza się do określenia czasu trwania tej kary (od roku do 10 lat).

W doktrynie wypowiedziano pogląd, że wymierzenie kary pozbawienia praw publicznych w razie skazania na karę śmierci „ma znaczenie poniekąd symboliczne (...), sprowadza się praktycznie do odebrania orderów, odznaczeń lub posiadanych tytułów honorowych”.<sup>10</sup> Zapatrywanie to wymaga rozwinięcia. Otóż w myśl art. 45 k.k. pozbawienie praw publicznych obowiązuje od momentu uprawomocnienia się wyroku. Uprawnienia publiczne skazany traci więc za życia, a nie z chwilą wykonania wyroku śmierci, w obliczu której i tak nie mógłby korzystać z uprawnień dostępnych jedynie osobom żyjącym. Jeśli się zważy, że od momentu uprawomocnienia się wyroku do czasu jego wykonania upływa nieraz znaczny okres albo też do wykonania wyroku śmierci nie dochodzi w ogóle, to skazanie na karę pozbawienia praw publicznych nie zawsze nabiera symbolicznego tylko znaczenia. Jeżeli bowiem z powodu ułaskawienia lub amnestii kara śmierci zostanie zmieniona na karę pozbawienia wolności, skazany nadal będzie pozbawiony praw publicznych na zawsze, jeżeli akt łaski lub amnestia nie obejmie tej kary dodatkowej.<sup>11</sup> Podobna sytuacja wystąpi w razie zamiany — na podstawie art. 111 k.k.w. — orzeczonej kary śmierci, z przyczyn określonych w art. 31 k.k., na karę 25 lat pozbawienia wolności. Skazany wówczas także będzie pozbawiony praw publicznych na zawsze. W tym wypadku — jak sądzę — niedopatrzaniem ustawodawcy jest brak unormowania dotyczącego trybu zmiany orzeczenia w części dotyczącej czasu trwania kary pozbawienia praw publicznych. W chwili obecnej zmiana orzeczenia co do określenia czasu trwania przedmiotowej kary możliwa jest tylko w drodze łaski.<sup>12</sup>

Zgodzić się trzeba z zapatrywaniem A. Grześkowiak, że pozbawienie praw publicznych w razie skazania na karę śmierci dotyka sfery psychicznej skazanego oraz stanowi dolegliwość dla jego rodziny.<sup>13</sup> Wyrok śmierci wykonuje się bowiem na skazanym pozbawionym nie tylko dostojęństw i wyróżnień, ale również części podstawowych praw. Śmierć biologiczna — w pewnej mierze — wiąże się tu ze śmiercią cywilną skazanego, piętnującą zarówno jego samego jak i jego najbliższych.

<sup>9</sup> S. Pławski: op. cit., s. 15 oraz A. Grześkowiak: Kara śmierci w polskim prawie karnym, Toruń 1978, s. 80.

<sup>10</sup> L. Lerner: op. cit., s. 77. Por. A. Grześkowiak: op. cit., s. 82.

<sup>11</sup> W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: op. cit., s. 214.

<sup>12</sup> Warto zacytować w tym miejscu treść art. 49 ust. 5 k.k. LRB z 1968 r.: „Skazanego na karę śmierci pozbawia się wskazanych w wyroku praw na zawsze. Kiedy kara śmierci zostaje zamieniona na karę pozbawienia wolności, pozbawienie tych praw na zawsze podlega zamianie na terminowe pozbawienie praw na okres 3 lat powyżej okresu pozbawienia wolności.”

<sup>13</sup> A. Grześkowiak: op. cit., s. 82.

2. W myśl art. 40 § 1 pkt 2 k.k. pozbawienie praw publicznych orzeka się w razie skazania za zbrodnię przeciwko podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W nauce utrzymuje się pogląd, że zbrodnię przeciwko podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym PRL należy identyfikować ze zbrodniami wymienionymi w rozdziale XIX.<sup>14</sup> Stanowisko doktryny podzielili Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.XII.1976 r. N 18/76.<sup>15</sup> Analiza tego problemu prowadzi jednak do podważenia akceptowanego dotychczas zapatrywania, że zakres zbrodni przeciwko podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym PRL zbieżny jest z zakresem czynów ujętych w rozdziale XIX k.k. Argumentację na rzecz tej tezy przedstawiłem w innym opracowaniu,<sup>16</sup> tam też odsyłam Czytelnika.

3. Zgodnie z treścią art. 40 § 1 pkt 3 k.k. sąd orzeka również pozbawienie praw publicznych w razie skazania za inną zbrodnię (aniżeli wymieniona w art. 40 § 1 pkt 1 i 2), popełnioną w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ze sformułowania „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” wynika, że zbrodnia mająca przynieść korzyść majątkową objęta musi być bezpośrednim zamiarem sprawcy. Nie chodzi tu wyłącznie o korzyść majątkową rzeczywiście osiągniętą, ale także o korzyść zamierzoną. Może to być zarówno korzyść bezpośrednia, objęta znamieniem czasownikowym określonego typu przestępstwa, jak i korzyść majątkowa pośrednia. Tego ostatniego rodzaju korzyść zostaje uzyskana przez inne czynności związane przyczynowo z zachowaniem przestępnym, przy czym zachowanie to stanowi warunek niezbędny do uzyskania korzyści, choć samo przez się jeszcze tej korzyści nie przysparza i dla jej uzyskania wymaga się odrębnych — od samego zachowania przestępnego — czynności.<sup>17</sup>

Kodeks karny nie stanowi o tym, co należy rozumieć przez korzyść majątkową. Przepis art. 120 § 3 k.k. daje jedynie wskazówkę, że korzyść majątkowa obejmuje korzyść zarówno dla siebie jak i dla kogo innego. W teorii prawa karnego oraz judykaturze Sądu Najwyższego problematyka pojęcia korzyści majątkowej oraz jej rodzajów była już wielokrotnie omawiana.<sup>18</sup> Nie analizując przeto tych zagadnień, odsyłam Czytelnika do wskazanych opracowań.

Popełnienie zbrodni z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej nie zawsze bywa jednakowo oceniane. Istota oceny tkwi w motywacji podłoża, przez oparcie się na którym sprawca dopuszcza się takiego rodzaju zbrodni. Może ona być popełniona z motywów nagannych, np. chęci wzbogacenia się za wszelką cenę lub prowadzenia tzw. *dolce vita*, a niekiedy z motywów usprawiedliwionych, np. w razie kradzieży

<sup>14</sup> Na przykład: M. Leonien: Kary dodatkowe w kodyfikacji karnej z 1969 r., NP 1969, nr 11—12, s. 1622; L. Lerneil: op. cit., s. 77; W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: op. cit., s. 202; tenże: Prawo karne, Warszawa 1978, s. 309; K. Mioduski (w:) J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny — Komentarz, Warszawa 1977, s. 148; W. Kubala: Głosa do wyroku SN z dnia 29.XII.1976 r. N 18/76, WPP 1977, nr 3, s. 345—349; I. Andrejew: Polskie prawo karne w zarysie, Warszawa 1978, s. 284—285; K. Buchała: Prawo karne materialne, Warszawa 1980, s. 536.

<sup>15</sup> OSNKW 1977, nr 1—2, poz. 13 z glosami: aprobującą W. Kubalę: WPP 1977, nr 3, s. 345—349 oraz polemiczną J. Kuleszy: OSPIKA 1981, nr 3, poz. 52.

<sup>16</sup> J. Kulesza: Głosa do wyroku SN z dnia 29.XII.1976 r. N 18/76, OSPIKA 1981, nr 3, poz. 52.

<sup>17</sup> O korzyści majątkowej bezpośredniej i pośredniej — zob. J. Waszczyński: O „korzyści majątkowej” w prawie karnym (próba klasyfikacji), PiP 1981, nr 1, s. 68 i 75.

<sup>18</sup> Zob. gruntowne opracowanie autorstwa J. Waszczyńskiego: O „korzyści majątkowej” (...), op. cit., s. 65—77. Zob. także O. Górniok: O pojęciu „korzyści majątkowej” w kodeksie karnym (Problemy wybrane), PiP 1978, nr 4, s. 108—117 oraz powołaną w tych opracowaniach literaturę i orzecznictwo Sądu Najwyższego.

znacznej kwoty pieniężnej z zamiarem przeznaczenia jej na zakup drogich lekarstw lub na leczenie za granicą. Kara ta znajduje zatem automatyczne zastosowanie do czynów, których motywacja bywa zróżnicowana, a niekiedy nawet — w pewnym stopniu — usprawiedliwiająca.

Kodeks karny z 1932 r. w art. 47 § 1 lit. „c” przewidywał obligatoryjne orzeczenie kar dodatkowych utraty praw publicznych i utraty obywatelskich praw honorowych w razie skazania na karę więzienia za inne niż odnoszące się do lit. „a” i „b” tego artykułu zbrodnie popełnione z chęci zysku. Na uwagę zasługuje zastąpienie w treści art. 40 § 1 pkt 3 k.k. terminu „chęć zysku” pojęciem „korzyść majątkowa”. Zakres pojęcia „korzyść majątkowa” jest bowiem szerszy niż zakres terminu „zysk”.<sup>19</sup> Zmiana ta ma niemalże wpływ na obszerny zasięg możliwości stosowania obligatoryjnej kary pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 pkt 3 k.k.

### III

Po omówieniu ustawowych przesłanek obligatoryjnego orzekania kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 k.k. nasuwa się pytanie, czy ich konstrukcja jest prawidłowa z punktu widzenia celowości stosowania tej kary, czy czyni zadość wymaganiom natury odpowiadającej zasadom sprawiedliwości oraz wymaganiom natury zapobiegawczej i wychowawczej. Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, należy poświęcić słów kilka nie tylko przesłankom wymienionym w art. 40 § 1 k.k., lecz także treści tej kary i wszelkim następstwom, jakie ona wywołuje.

1. Kara pozbawienia praw publicznych charakteryzuje się tym, że składa się z wielu części składowych (utrata praw wyborczych, prawa do udziału w wymiarze sprawiedliwości, do pełnienia funkcji związanych ze szczególną odpowiedzialnością, utrata posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowca, utrata orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz utrata zdolności do uzyskania utraconych praw). Ustawowe przesłanki wymiaru tej kary nie pozwalają na wybiórcze orzeczenie niektórych jej elementów.

Jak wspominałem, pozbawienie praw publicznych obejmuje dwie różne kary przewidziane w kodeksie karnym z 1932 r. (utrata praw publicznych i utratę obywatelskich praw honorowych), przy czym przyczyną ich połączenia było to, że orzekane były na tych samych zasadach, a w praktyce sądowej wymierzone były z reguły łącznie.<sup>20</sup> Chociaż zgodnie z treścią art. 47 § 1 d.k.k. w wymienionych tam wypadkach należało obligatoryjnie wymierzyć karę utraty praw publicznych i utraty obywatelskich praw honorowych, to jednak na podstawie art. 47 § 2 d.k.k., określającego warunki fakultatywnego orzekania tych kar, była możliwość skazania na karę utraty praw publicznych bez orzekania utraty obywatelskich praw honorowych i odwrotnie.<sup>21</sup> Wbrew zapatrywaniu wyrażonemu w uzasadnieniu projektu k.k. z 1968 r. znaczenie uprzedniego, dualistycznego unormowania treści kary pozbawienia praw publicznych było istotne. Utrata tytułów zaszczytnych, orderów i odznaczeń oraz utrata zdolności do ich uzyskania charakteryzuje się bowiem nader

<sup>19</sup> Wnikliwą analizę porównawczą pojęć „chęci zysku” i „chęci osiągnięcia korzyści majątkowej” przeprowadza M. Szerec: Termin „chęć zysku” i „korzyść majątkowa” w doktrynie i orzecznictwie sądowym, PiP 1964, nr 10, s. 541—552 (zwłaszcza s. 544).

<sup>20</sup> Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny, Warszawa 1968, s. 109.

<sup>21</sup> J. Makarewicz: Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1938, s. 195.

represyjnym charakterem i może niekiedy niweczyć cały najwartościowszy dorobek życia skazanego, np. w razie orzeczenia jej w stosunku do wyróżniającego się męstwem i odwagą uczestnika II wojny światowej, któremu nadano order i odznaczenia, lub w stosunku do osoby, która dokonała innych bohaterskich czynów, albo względem wysokiego rangą żołnierza posiadającego tytuł naukowy.<sup>22</sup> Na gruncie art. 47 § 2 d.k.k. — jeśli zostały spełnione przesłanki wymienione w tym przepisie — istniała możliwość wymierzenia jedynie kary utraty praw publicznych bez orzekania kary utraty obywatelskich praw honorowych. Obecne rozwiązanie, w razie istnienia warunków do orzekania fakultatywnej kary pozbawienia praw publicznych, takiej możliwości już nie przewiduje.

Na tle unormowania w art. 39 k.k. zakresu kary pozbawienia praw publicznych, charakteryzującego się szerokim przedmiotowym zasięgiem, należy zauważyć, że niektóre ustawodawstwa karne przewidują — jako odrębne kary dodatkowe — utratę poszczególnych praw stanowiących części składowe kary pozbawienia praw publicznych uregulowanej w art. 39 k.k. Na przykład k.k. LRB z 1968 r. przewiduje, jako odrębne kary, karę utraty orderów, zaszczytnych stopni i odznaczeń oraz karę degradacji (art. 37 pkt 9, 10). Włoski k.k. z 1930 r. w art. 28—29 przewiduje utratę prawa sprawowania urzędów publicznych, a w art. 32 — pozbawienie praw publicznych.<sup>23</sup> Natomiast k.k. RSFRR z 1960 r. nie przewiduje kary pozbawienia praw publicznych, lecz jedynie karę pozbawienia stopnia wojskowego lub tytułu specjalnego (art. 21 pkt 11 i art. 36).

Szeroki zakres uprawnień publicznych objętych utratą w razie zastosowania kary przewidzianej w art. 39 k.k. wskazuje na jej wysoce punitYWny charakter. I to tym bardziej, że jej poszczególne części składowe spełniają zróżnicowane funkcje w systemie środków karnych od przeważającej funkcji zapobiegawczej (utrata prawa do udziału w wymiarze sprawiedliwości oraz do sprawowania funkcji związanych ze szczególną odpowiedzialnością), poprzez funkcję represyjno-zapobiegawczą (utrata praw wyborczych, degradacja), aż do funkcji zdecydowanie represyjnej (utrata orderów, odznaczeń i tytułów honorowych).

Wątpliwość wzbudza także należąca do treści kary pozbawienia praw publicznych utrata zdolności do uzyskania, w okresie trwania kary, wyższego niż szeregowiec stopnia wojskowego<sup>24</sup> oraz orderów, odznaczeń i tytułów honorowych. Skazany bowiem powinien mieć warunki i zachętę do aktywności i rehabilitacji społecznej, a tym samym — prawo do wyróżnień. Sprzyjałoby to resocjalizacji skazanego. Obecnie nawet bohaterski czyn skazanego nie może być nagrodzony nadaniem mu orderu lub odznaczenia w okresie trwania kary pozbawienia praw publicznych. Nie widzę przeto walorów wychowawczych tej kary, która w połączeniu z prawnymi skutkami skazania może rodzić raczej obojętność niż chęć rehabilitacji.

Zważywszy odmienną funkcję poszczególnych części składowych kary pozbawienia praw publicznych, ich zróżnicowany stopień represji, szeroki zakres dolegliwości wynikający z tej kary pogłębiony surowością prawnych skutków skazania, automatyzm jej orzekania, a także fakt, że niektóre części składowe stanowiły

<sup>22</sup> Problem ten widział już J. Cagara: O utracie praw słów kilka, NP 1959, nr. 10, s. 1230 i n.

<sup>23</sup> F. Antolisei: Manuale di diritto penale, parte generale, Milano 1969, s. 561—564.

<sup>24</sup> Odosobniony jest raczej pogląd T. Leśki, według którego redakcja art. 39 k.k. wskazuje na to, że w okresie pozbawienia praw publicznych skazany nie traci prawa do uzyskania wyższego niż szeregowiec stopnia wojskowego (T. Leśko: Środki karne w projekcie kodeksu karnego z 1968 r., WPP 1968, nr 4, s. 450).

(utrata obywatelskich praw honorowych) lub stanowią (degradacja) odrębne kary dodatkowe, można postawić tezę, że kara pozbawienia praw publicznych stanowi w istocie konglomerat trzech kar dodatkowych. Są to: 1) pozbawienie praw publicznych *sensu stricto*, w skład którego wchodzi utrata praw wyborczych oraz utrata prawa do udziału w wymiarze sprawiedliwości i do pełnienia funkcji związanych ze szczególną odpowiedzialnością w organach i instytucjach państwowych, udziałem w organizacjach społecznych; 2) degradacja (art. 295 k.k.) przewidziana także jako odrębna kara dodatkowa; 3) utrata obywatelskich praw honorowych. Ich wyodrębnienie w oddzielne kary i orzekanie na podstawie zróżnicowanych przesłanek pozwoliłoby, jak sądzę, na większą indywidualizację i elastyczność stosowania środków stanowiących obecnie, w myśl art. 39 k.k., treść pozbawienia praw publicznych.

2. Drugi problem związany z orzekaniem kary pozbawienia praw publicznych to kwestia konsekwencji wiążących się z wymierzeniem tej kary a występujących pod postacią prawnych skutków skazania. Prawne skutki skazania charakteryzują się tym, że „są skutkiem prawnym kary. Nie określa ich organ wymierzający karę, lecz są one wynikiem skazania i dotyczą skazanego bądź z mocy samego prawa, bądź są ustalane przez inne władze w związku z orzeczeniem skazującym”.<sup>25</sup> Z wymierzeniem kary pozbawienia praw publicznych związane jest wystąpienie szczególnie szerokiego kręgu prawnych skutków skazania, przy czym są to zawsze skutki obligatoryjne, a dolegliwość z nich wynikająca jest daleko idąca. Uniemożliwiają one skazanemu wykonywanie szeregu zawodów o istotnym znaczeniu społecznym, np. sędziego, prokuratora, arbitra, notariusza, adwokata, pracownika naukowego, nauczyciela. Niekiedy nawet uniemożliwiają skazanemu przynależność do określonych grup zawodowych, np. pracowników państwowych, mianowanych pracowników państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej, żołnierzy służby zawodowej.<sup>26</sup>

Wypada w tym miejscu wspomnieć, że problem stosowania obligatoryjnych skutków skazania, uniemożliwiających wykonywanie określonego rodzaju zarobkowania, a tym samym ograniczających jedno z podstawowych praw obywatelskich, tj. prawo do pracy, był szeroko analizowany podczas VII Kongresu Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego i znalazł swój wydzźwięk w rezolucji uchwalonej na tym Kongresie. Czytamy w niej m.in., że skazanie za przestępstwo nie może stanowić przyczyny automatycznego rozwiązania umowy prawa cywilnego, a zwłaszcza umowy o pracę. Rezolucja podniosła także, że prawo do pracy jest podstawowym prawem człowieka i skazanie za przestępstwo nie może samo przez się pozbawić człowieka tego prawa.<sup>27</sup>

Ponadto prawne skutki skazania wynikające z orzeczenia kary pozbawienia praw publicznych uniemożliwiają pełnienie funkcji związanych z rozpoznawaniem sporów oraz wymagających wysokiego stopnia zaufania społecznego, np. funkcji ławnika, członka komisji rozjemczej, arbitra w sądzie polubownym, członka Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, opiekuna. Innym dotkliwym skutkiem skazania na tę karę jest utrata prawa do zaopatrzenia emerytalnego przysługującego — na

<sup>25</sup> W. Świda: Prawo karne (...), op. cit., s. 267.

<sup>26</sup> Przykłady skutków skazania na karę pozbawienia praw publicznych — zob. wyżej przypis 5.

<sup>27</sup> Le VII<sup>e</sup> Congrès International de Droit Pénal, „Revue Internationale de Droit Pénal” 1958, nr 1 i 2, s. 238. Zob. S. Pławski: Sprawozdanie z VII Kongresu Międzynarodowego Zrzeszenia Prawa Karnego w Atenach, PiP 1958, nr 8—9, s. 453.



szczególnych zasadach — pracownikom niektórych grup zawodowych, jak np. utrata prawa do kolejowej emerytury lub renty, utrata prawa żołnierza zawodowego do zaopatrzenia emerytalnego.<sup>28</sup>

Rozległa treść kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych w powiązaniu z systemem automatycznych prawnych skutków skazania i obligatoryjnością stosowania tej kary na podstawie art. 40 § 1 k.k. przesądza o daleko idącej represji wynikającej z pozbawienia praw publicznych. Mamy tu bowiem do czynienia z podwójnym automatyzmem: orzekania pozbawienia praw publicznych oraz jego następstwa, tj. prawnego skutku skazania. Konieczność zastosowania takiej represji bywa niejednokrotnie uzasadniona, lecz brak możliwości sądu w zakresie indywidualizacji wymiaru tej kary może rodzić dla skazanego, a nawet jego rodziny dotkliwe, nie zawsze zamierzone, a także jeśli znacznie utrudniają proces resocjalizacyjny skazanego — szkodliwe skutki.

Należy dodać, że działanie prawnych skutków skazania rozciąga się do chwili zatarcia skazania, a niekiedy — pod postacią społecznego skutku skazania — nawet dłużej, i że utrudniają one lub uniemożliwiają odzyskanie utraconych uprawnień nawet mimo odbycia kary, a często nawet mimo zatarcia skazania.

Na tle obecnego unormowania problematyki prawnych skutków skazania występujących w razie skazania na karę dodatkową pozbawienia praw publicznych rodzi się kilka pytań. A więc np. czy należałoby utrzymać istniejący system obligatoryjnych prawnych skutków skazania w razie orzeczenia kary pozbawienia praw publicznych? Czy — być może — należałoby generalnie odejść od obligatoryjnych prawnych skutków skazania związanych z utratą praw publicznych i przesunąć je w sferę fakultatywności? Czy może lepiej byłoby utrzymać prawne skutki skazania w obligatoryjnej postaci tylko w odniesieniu do najważniejszych stanowisk lub funkcji państwowych i społecznych oraz zawodów, stanowisk i funkcji wymagających nieskazitelnosci opinii, a poprzestać na fakultatywności tych skutków w innych wypadkach?

Trudno jest jednak odpowiedzieć na te pytania bez przeprowadzenia dogłębnej dogmatycznej i kryminologicznej analizy prawnych skutków skazania, wymagającej szerszego opracowania. Być może udałoby się znaleźć rozwiązanie, które ograniczyłoby dotychczasową rolę prawnych skutków skazania w zakresie pogłębiania represji wynikającej z pozbawienia praw publicznych, a jednocześnie pozwoliłoby na elastyczne, zindywidualizowane ich stosowanie i zachowanie zapobiegawczego charakteru.

3. Zastrzeżenie budzi automatyzm stosowania kary pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 k.k., który upodabnia tę karę do prawnego skutku skazania. Trafnie zauważa S. Pławski, że „kara dodatkowa utraty określonych praw traci swe znaczenie kary dodatkowej wówczas, gdy jest karą dodatkową automatyczną. Skoro sąd musi orzec karę dodatkową, to jej celowość wymyka się spod oceny sądu. Sąd staje się narzędziem rejestrującym automatyczne skazanie. W tym przypadku kara dodatkowa staje się materialnie skutkiem skazania”.<sup>29</sup>

Organizacja Narodów Zjednoczonych od dawna zajmuje się działalnością zmie-

<sup>28</sup> Zob. wyżej przypis 5.

<sup>29</sup> S. Pławski: Zagadnienie kar dodatkowych (...), op. cit., s. 15. Por. także J. Potępa: W sprawie nowelizacji przepisów k.k. o karach dodatkowych, DPP 1947, nr 11, s. 35—36. Za ograniczeniem zakresu obligatoryjnego orzekania kary dodatkowej utraty obywatelskich praw honorowych na gruncie d.k.k. był także J. Cagara: op. cit., s. 1232.

rzającą do zniesienia lub ograniczenia stosowania kary śmierci<sup>30</sup> i innych skutków z nią związanych. W dokumentach ONZ podniesiono, że sytuacja skazanego na karę śmierci, pozbawionego praw publicznych przypomina (znaną dawnemu prawu polskiemu) śmierć cywilną. Postuluje się, by obok kary śmierci jako sankcji ostatecznej nie orzekać żadnych kar dodatkowych.<sup>31</sup>

<sup>1</sup> Zarówno w razie skazania na karę śmierci, jak i w razie skazania na karę 25 lat pozbawienia wolności pozbawienie praw publicznych zmierza przede wszystkim do wzmożenia represji karnej. W wypadku skazania na karę 25 lat pozbawienia wolności uwidacznia się także aspekt zapobiegawczy pozbawienia praw publicznych.

Obligatoryjne stosowanie kary pozbawienia praw publicznych w razie skazania na karę 25 lat pozbawienia wolności rodzi szereg refleksji. Przede wszystkim, czy każdorazowo niezbędne jest użycie kumulacji represji w postaci orzeczenia tej kary zasadniczej wprawdzie o charakterze wyjątkowym, ale która może być szeroko stosowana za przestępstwa o zgoła różnym charakterze?<sup>32</sup> Czy dopuszczalne jest każdorazowe orzeczenie o pozbawieniu praw publicznych już w momencie orzekania o karze zasadniczej względem sprawcy, co do którego odczuwalne dolegliwości wynikające z pozbawienia praw publicznych wystąpią dopiero po odbyciu długotrwałej kary pozbawienia wolności? Po odbyciu kary zasadniczej skazany będzie już pod względem osobowościowym z pewnością innym człowiekiem. Czy humanitarne jest pozbawienie człowieka podstawowych uprawnień publicznych przez okres, który stanowi niejednokrotnie więcej niż połowę jego życia? Przecież pozbawienie praw publicznych następuje wraz z uprawomocnieniem się wyroku, lecz nie biegnie w okresie odbywania kary pozbawienia wolności. Czy po odbyciu kary pozbawienia wolności pozbawienie praw publicznych nie będzie stanowić istotnej przeszkody w procesie resocjalizacji na wolności? Czy w okresie tak długo trwającej kary pozbawienia wolności nie zmieni się ocena społeczna czynów sprawcy?

Trudno byłoby w kilku zdaniach udzielić odpowiedzi na postawione wyżej pytania, zasługujące na poświęcenie im szerszych opracowań, pragnę jednak zasygnalizować, że stosowanie kary pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.k. wzbudza istotne wątpliwości i to już powinno skłaniać do ostrożnego i rozważnego jej orzekania.

Nie inaczej jest w wypadku obligatoryjnego orzekania kary dodatkowej pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 pkt 2 i 3 k.k., tj. w razie skazania za zbrodnię przeciwko podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym PRL oraz za inną zbrodnię popełnioną w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W „słowniczku” kodeksu karnego nie znajdujemy definicji pojęcia przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym lub gospodarczym PRL, a w doktrynie poglądy są w tym względzie zróżnicowane. Zauważa się, że przestępstwa tej grupy, jak i przestępstwa popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, nierzadko bywają popełniane przez ludzi młodych, życiowo niedoświadczonych, często przypadkowo i z różnych pobudek i motywów.

Przeciwko orzekaniu kary pozbawienia praw publicznych jako kary obligatoryjnej należy uznać również i ten argument, że niektóre ustawodawstwa państw socjalistycznych odstąpiły od obowiązkowego stosowania kar będących odpowiednikami

<sup>30</sup> J. R. Kubiak: Działalność ONZ na rzecz zniesienia lub ograniczenia stosowania kary śmierci i odniesienia do praktyki w Polsce, *Palestra* 1981, nr 7-9, s. 38-52.

<sup>31</sup> Podaję za A. Grześkowiak: *op. cit.*, s. 206-207.

<sup>32</sup> Sytuacje, w których można orzec tę karę, podaje A. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *op. cit.*, s. 179.

części składowych kary pozbawienia praw publicznych, przewidzianej w art. 39 k.k. I tak k.k. RSFRR z 1960 r. w art. 36 głosi, że w razie skazania za ciężkie przestępstwo osoby mającej stopień wojskowy lub tytuł specjalny można ją wyrokiem sądu pozbawić tego stopnia lub tytułu. W razie zaś skazania za ciężkie przestępstwo osoby odznaczonej orderem lub medalem albo posiadającej tytuł honorowy, stopień wojskowy i inny, nadany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR albo inny określony organ władzy, sąd, wydając wyrok, rozważa celowość zgłoszenia organowi, który odznaczył skazanego lub nadał mu stopień, wniosku o pozbawienie orderu lub medalu, tytułu honorowego, stopnia wojskowego lub innego. Podobne unormowanie przewiduje art. 38 ust. 4 i art. 50 ust. 2 k.k. LRB z 1968 r.

Podsumowując rozważania odnoszące się do wymiaru kary pozbawienia praw publicznych na podstawie art. 40 § 1 k.k., trudno jest uznać przewidzianą tam regulację prawną za udaną. Należałoby raczej opowiedzieć się za modelem fakultatywnego orzekania kary pozbawienia praw publicznych, ewentualnie z dopuszczalnością obligatoryjnej kary pozbawienia praw publicznych tylko w odniesieniu do niektórych, ściśle określonych typów najcięższych przestępstw.

WACŁAW MENDYS

## „PRYWATKI” RAZEM?

*Artykuł omawia problem łączenia we wspólnym postępowaniu spraw wzajemnych ściganych z oskarżenia prywatnego. Zdaniem Sądu Najwyższego łączenie takie jest niedopuszczalne. Istnieją jednak poważne racje przemawiające za odmiennym uregulowaniem tego problemu.*

1. Jedno zdarzenie z udziałem dwu lub więcej osób, jak np. kłótnia czy rękoczyn, może spowodować, że jego uczestnicy będą się wzajemnie oskarżać o zniewagi, naruszenia nietykalności cielesnej, uszkodzenia ciała itd. Opierając się na własnej, 12-letniej praktyce adwokackiej twierdzę, że tego rodzaju wypadki jak wyliczone wyżej stanowią w przybliżeniu 75% ogółu spraw ściganych z oskarżenia prywatnego. Mimo to jednak, prawdopodobnie ze względu na relatywnie niezbyt wielki ciężar gatunkowy samych takich spraw, przedstawione zjawisko nie jest przedmiotem zainteresowania zarówno nauki prawa jak i praktyki. Świadczy o tym m.in. niewielka liczba opracowań w tym względzie. Problem ten znajduje się także na marginesie prac poświęconych reformie kodeksu postępowania karnego.

Tymczasem omawiane zagadnienie zasługuje, moim zdaniem, na uwagę chociażby ze względu na wymiary ilościowe. Istnieje bowiem obawa, iż obowiązująca zasada oddzielnego rozpoznawania tych spraw jest nadmiernie kosztowna, a ponadto utrudnia prawidłowe osądzenie. Jeżeli więc dotyczy to rzeczywiście aż 75% ogólnej liczby „prywatek” (a „prywatki”, jak wiadomo, stanowią pokaźny odsetek ogółu spraw rozpoznawanych przez sądy karne), to jest nad czym się zastanowić.

2. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9.IV.1964 r. VI KO 1/64 wypowiedział następujący pogląd: „Rozpoznanie na tej samej rozprawie spraw z wzajemnego oskarżenia prywatnego i wydanie w tych sprawach jednego wyroku stanowi podstawę do uznania wyroku za nieważny w myśl art. 377 lit. c) k.p.k. W uzasadnieniu tejże uchwały czytamy, że łączne rozpoznanie spraw miało doprowadzić do zacierania